



POSŁANKA NA SEJM RP  
MAGDALENA KOŁODZIEJCZAK

Pruszcz Gdański, dnia 21 października 2024 roku

**Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej**  
**Magdalena Kołodziejczak**  
**ul. Chopina 28, 83 – 000 Pruszcz Gdański**

**Szanowny Pan Roman Włodarz**  
**Prezes Zarządu**  
**Śląska Izba Rolnicza**  
**ul. Parkowa 20, 42-622 Świerklaniec**

Szanowny Panie Prezesie,

zwracam się do Pana z prośbą o zwrócenie się do rolników w sprawie ich praw związanych z hałasem generowanym przez prace rolne w okresie obejmującym czas żniw i intensywnych prac polnych.

Cyklicznie przed rozpoczynającym się okresem żniw otrzymuję liczne interwencje od rolników, wobec których podejmowane były interwencje w związku z naruszeniem przepisu art. 51 Kodeksu wykroczeń. Przed objęciem mandatu posłanki, przez 21 lat pełniłam funkcję wójta gminy Pruszcz Gdański, zatem problemy rolników nigdy nie były mi obce. Przytoczony przepis przede wszystkim uzależnia odpowiedzialność za wykroczenie od stwierdzenia, że czyn sprawcy stanowi wybryk. Pojęcie wybryku wysuwa się zatem na pierwsze miejsce przy analizie ustawowych znamion tego przepisu. Tematyka wybryku była już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 2 grudnia 1992 roku, sygn. akt III KRN 189/92; wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 30 września 2002 roku, sygn. akt III KKN 327/02).

Jeśli chodzi o problematykę prac rolnych i generowanego przez nie hałasu, dysponujemy bogatym orzecznictwem sądów powszechnych, które jednoznacznie orzekają na korzyść rolników wskazując, że żniw nie da się zakwalifikować jako zachowania, którego trudno było się spodziewać lub które byłoby sprzeczne z normami społecznymi. Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku II Wydział Karny, wydał w dniu 29 kwietnia 2022 roku postanowienie w sprawie o sygnaturze akt II W 418/22, w którym umorzył postępowanie wobec rolnika z terenu województwa lubelskiego, który w porze nocnej (od północy do około pierwszej w nocy) kosił kombajnem zboże oraz kukurydzę. Sąd



POSŁANKA NA SEJM RP  
MAGDALENA KOŁODZIEJCZAK

stanowczo stwierdził, że zachowanie rolnika polegające na wykonywaniu rutynowych prac polowych w porze nocnej nie zawiera znamion wykroczenia i jest zgodne z prawem. W uzasadnieniu postanowienia, Sąd w sposób przekonujący i stanowczy podkreślił, że **„praca rolnicza niezależnie od skutku, który niekiedy wywołuje, w postaci hałasu nie jest czynem społecznie szkodliwym, a tym samym zakłóceniem porządku publicznego lub wybrykiem. Jest efektem koniecznej działalności gospodarczej, notabene potrzebnej ogółowi społeczeństwa. Zachowanie rolnika nie jest w żaden sposób sprzeczne z obowiązującymi na wsi normami i nie wywołuje zgorzienia”**.

Mając na uwadze ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, nie ma potrzeby zmiany przepisów dotyczących zniesienia ciszy nocnej przy pracach rolniczych. Rolnik zakłócający przy pracy ciszę nocną nie dopuszcza się wybryku – a odpowiedzialność za to wykroczenie zależy od stwierdzenia, iż czyn sprawcy stanowi wybryk. Zmiany wymaga podejście funkcjonariuszy Policji do zgłoszeń dotyczących zakłócania ciszy nocnej na skutek prowadzonych prac polowych. Zasadnym w takich sytuacjach byłoby pouczenie przez funkcjonariuszy osoby zgłaszającej zakłócanie ciszy nocnej, iż prace polowe nie stanowią wybryku, a tym samym nie są czynem społecznie szkodliwym. Wykonywane przez rolników prace, nawet w godzinach nocnych, są potrzebne ogółowi społeczeństwa. Z uwagi na zmiany klimatyczne, rolnicy nie są w stanie przeprowadzić wszystkich prac w godzinach od 6:00 do 22:00. Występujące anomalie pogodowe niejako wymuszają na nich prowadzenie prac w czasie, gdy warunki atmosferyczne na to pozwalają.

Mając powyższe na uwadze, liczę na przychylną reakcję Pana Prezesa.

Z wyrazami szacunku,

Magdalena Kołodziejczak  
Posłanka na Sejm RP